RUSKI INWALID

No 119.

PIĄTEK. 23 Maia. 1819 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Królestwo Polskie. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Francyia. Angliia.

WIADOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 22 Maia.

Według naypewnieyszych wiadomości, Wielki Xiąże JMść *Michał* wyiechawszy z Wiednia miał stanąć w Radziwiłowie dnia 14 b. m., a według marszrutu, Jego Cesarzewicowska Mść ma stanąć w Kiiowie dnia 18 b. m. a 29 przybędzie do stolicy tuteyszey.

(*Poczta Północna*)

Królestwo Polskie.

z Warszawy, 20 Maia.

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rossyy Króla Polskiego.
&c. &c. &c.
Xiążę Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Maiąc sobie przedstawione przez Kommissyą Rządową Przychodów i Skarbu, iż niektórzy cudzoziemcy w kraiu tuteyszym zamieszkali, którzy żadnych gruntów nie posiadali, tudzież kraiowcy, dopraszaią się, aby im osady w dobrach Rządowych z dobrodzieystwami dla obcych kolonistów służącemi nadane były, postanowiliśmy, i stanowiemy co następuie:

Artykuł 1. Dobrodziaystwa uchwałą naszą z dnia 3 Maia 1817 roku dla kolonistów z obcych kraiów przybywaiących zapewnione mogą bydź rozciągnionemi do cudzoziemców od dawna w kraiu tuteyszym zamieszkałych, żadnych gruntów nieposiadaiących, tudzież do kraiowców, także żadnych gruntów nieposiadaiących, ieżeli kwalifikacye ich przez Kommissyą Rządową Przychodów i Skarbu zostaną przyznanemi.

Art: 2. Kraiowcy, którzy grunta w dobrach dziedzicznych posiadali, kiedy o udzielenie im gruntów w dobrach Rządowych z dobrodzieystwami dla kolonistów z zagranicy przychodzących zapewnionemi konkurrować będą, obowiązani są usprawiedliwiać przez zaświadczenia od właścicieli dziedziców tey ziemi, na którey siedzieli, iako w żadnych względem tychże nie zostaią obowiązkach.

Art: 3. Wszyscy osadnicy i koloniści, którzy otrzymali grunta z dobrodzieystwami uchwałą z dnia 3 Maia 1817 roku dla kolonistów oznaczonemi, i ci, którzy ie z temiż dobrodzieystwami otrzymywać będą, nie

maią prawa przedawać gruntów, ani domów przed upłynieniem lat wolności; przedaże takowe za nieważne maią bydź uważanemi, a przedaiący równie iak i kupuiący każdy z osobna karze opłaty iedney czwartey części summy za sprzedaż umówioney podlegać maią.

Art: 4. Każdy osadnik i kolonista, któryby chciał przedać swoię osadę po upłynieniu lat wolnych, obowiązanym iest udowodnić naprzód: iż dopełnił wszystkich kondycyy przy weyściu w possessyą przyiętych, nadto, powinien opłacić czynsz za wszystkie lata wolności taki, iaki na opłatę po wyyściu lat wolnych będzie przeznaczonym, tudzież laudemium, dopiero w ten czas konsens do przedania będzie mu dany od władzy właściwey.

Art: 5. Gdyby osadnik lub kolonista po upłynieniu lat wolności, nie przedaiąc swoiey posady, chciał ią opuścić w zamiarze uniknienia obowiązków, którym po upłynieniu lat wolnych podlegać powinien, od takowego wymaganem będzie to wszystko, co w artykule powyższym 4 na przedaiących iest przepisano.

Art: 6. Wolno będzie osadnikom i kolonistom przedawać ich osady za odebraniem konsensu, i opłatą laudemii tylko, kiedy udowodnią, że po upłynieniu lat wolnych, przez czas, podwóyney ilości lat wolnych odpowiadaiący ciągle zamieszkali, i obowiązki na siebie przyięte zupełnie i regularnie wypełniali.

Wykonanie ninieyszego postanowienia Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu polecamy, które w Dzienniku praw umieszczonem bydź ma.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 4 Maia 1819.

(podpisano) *Zaiączek.*

Minister Prezyduiący w Kommissyi Rzadowey Przychodów i Skarbu

(podpis:) J. *Węgleński.*

Radca Sekret: Stanu Jenerał Bdy

(podpis.) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z wypisem

Minister Sprawiedliwości

W. *Sobolewski.*

Sekretarz Jeneralny

J. Hankiewicz.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

z Krakowa, 12 Maia.

W dniu 9 Maia iako w dniu rocznicy Urodzin Jego Cesarzewicowskiey Mości W. X. *Konstantego Pawłowicza*, Naczelnego Wodza woysk Polskich, odprawiło się w tuteyszey Katedrze na zamku uroczyste nabożeństwo, po którem JW. JX. Biskup Krakowski zaspiewał *Te Deum.* — Kapituła Krakowska złożyła życzenia Jego Cesarzewicowskiey Mości przed Rezydentem Rossyyskim. — Na obiedzie danym na kilkadziesiąt osób przez JW. JX. Biskupa Krakowskiego Woronicza, Senatora Król: Polskiego, gdzie byli zaproszeni Rezydenci Dworów Współ-Proteguiących, JW. JX Biskup wniosł toast: — »Jego Cesarzewicowska Mość W. X. »Rossyyski *Konstantin Pawłowicz*, dostoyny »brat Nayiaśnieyszego Cesarza Wszech Ros»syy Króla Polskiego, Współ-Protektora Rzeczy-pospolitey Krak: Niebh żyie!» a Rezydent Dworu Rossyyskiego wniosł toast za zdrowie JW, Gospodarza.

Starozakonny Pan Józef *Grünbaum* w dniu 29tym Marca roku bieżącego znayduiąc się na popisie półrocznym szkoły parafialney miasta *Krakowa na Kazimierzu* ustanowioney, i tam przypatruiąc się korzyściom nauk iakie uczniowie tey szkoły z edukacyi sobie daney okazywali, widząc oraz między niemi wielu, którym na potrzebach szkolnych brakowało; powodowany uczuciami dobroczynnemi, w obecności JW. JX *Dzianott*, Sędz: Pok, delegowanego z dozoru głównego na ten popis, i członków dozór mieyscowy składaiących, oświadczył, iż ubogie dzieci do tey szkoły na naukę chodzące opatrywać będzie w potrzeby szkolne, a mianowicie w książki, papier, atrament, i pióra.

Niemcy.

z Karlsruhe, 3 Maia.

Professor *Ocken* przybył tu w zamiarze pomieszczenia się przy uniwersytecie Freyburgskim; lecz iak się zdaie napotkał do tego trudności i powraca do Wiednia. Tam znowu będzie się trudnił wydawaniem swoiey *Izydy*: lecz przestanie nosić imie professora.

Wszystkie doniesienia które podaie gazeta tuteysza dworska o posiedzeniach obu izb obięte są w dosyć krótkim następuiącym artykule: »Na posiedzeniu izby pierwszey odbytem w dniu 10 b. m. Prezes iey Margra-

bia *Wilhelm* doniosł, że ma się oddalić na czas nieiaki dla odbycia podróży do Petersburga. Za tem izba zaięła się wyborem drugiego wice prezesa i los padł na Barona *Baden.* — Na posiedzeniu zaś izby drugiey w tymże dniu odbytem, przedstawiono budżet przez 10 kommisarzy na to wyznaczonych ułożony.

z Saxonii, 8 *Maia*.

Ostatnie pisma z Pragi donoszą, że się tam ziechało z rozmaitych stron dosyć wiele uczniów. Mieli oni zamiarz udania się do Uniwersytetu Wiedeńskiego; lecz niemogąc się opatrzyć w potrzebne pasporta musieli zatrzymać się w Pradze i w Uniwersytecie tamecznym poswięcać się naukom. Pozwolono im zostać w Pradze pod warunkiem aby iak nayscisley prawa Uniwersytetu i przepisy policyi dochowywali. Po nieiakim czasie spostrzeżono że każdy z nich miał kiy czarny i czarną wstążkę pod kamizelką. Policyia zrewidowała sekretnie ich kiie i znalazła, że w każdym znaydował się ukryty puginał z nadpisem. Zgromadzenia ich były zawsze połączone z hałasem, a piesni które podczas takowych schodzek spiewali, tak zapalały ich młode umysły, iż wkrótce wyszli zupełnie z granic wszelkiey przystoyności i policyia zmuszona była wziąść wszystkich pod straże. Szesciu z nich uległo badaniom, innych zaś uwolniono po otrzymanem słowie honoru, że staną za każdem siebie zapotrzebowaniem i niespokoynych zgromadzeń swoich więcey nieponowią. W liczbie będących podstrażą, są trzey cudzoziemcy, ci sami, którzy wyzywali na poiedynek Pana *Sturdzę*.

Od brzegów Menu, 12 *Maia*.

Duch niespokoyny iaki dawał się widzieć w cechach rzemieslników w Frankfortskich, iescze niepowrócił do granic przyzwoitych Cech krawców takiey się dopuscił nieprzyzwoitosci przez napaść uczynioną na osobę Barmistrza doktora *Starcha*, że ten dotychczas z tego powodu iest chory. — Dnia ostatniego iarmarku, kiedy rzemieślnicy obcy maią iescze prawo wywożenia robot swoich na targ, stolarze Hechtscy przywiezli byli dwa wozy rozmaitych sprzętów domowych na przedaż, co postrzegłszy stolarze Frankfortscy, napadli na przybylców i wszystko pogruchotali. Niespokoyność tych obywateli wolnego miasta Frankfurtu do tego się nawet posunęła, iż afisze targowe musiano przemienić; pierwiey albowiem był zwyczay pisać na tych afiszach: »Za pozwoleniem nayłaskawszem« i kończyć te wyrazy wykrzyknikiem (!) lecz wyraz: *nayłaskawszem*, zdałsie bydź niewłasciwym, i wykrzyknik (!) za nadto despotycznym. Więc magistrat chcąc powrócić spokoyność, musiał się zastosować do chęci mieszkańców w tey mierze i pisać na afiszach: *zapozwoleniem zwierzchności*.« A kończyć nie wykrzyknikiem, (!) lecz kropką (.)

Nowo narodzony Xiąże Kambrydski na Chrzcie odbytym w dniu 11 b. m. otrzymał imiona *Jerzego*, *Fryderyka*, *Wilhelma*, *Karola*.

Powiadaią że między stanami Hanowerskiemi zaszły niektóre spory w punktach konstytucyi, tyczących się: obu izb, prawa reprezentacyi Klasztorów, niewnoszenia podatków seymowych, prawa sukcessyynego Marszałka i t. d.

Głoszą, że postanowienie Wielkiego Xiążęcia Weymarskiego względem nieprzyymowania cudzoziemców do uniwersytetu w *Jena* iest tylko doczesnem, i usunionem zostanie, iak tylko Mocarstwa sprzymierzone zgodzą się względem postanowienia dla uniwersytetów Niemieckich. Wskutek takowego przepisu rząd Meklemburgski wydał także obiasnienie, tyczące się pozwolenia uczenia się w Uniwersytecie w *Jena*.

Gazeta Hannauska bardzo sprawiedliwą czyni uwagę, że *Sand* niemogłby żyć od dnia 23 Marca do 6 Maia, gdyby rana którą sobie zadał była śmiertelną. Wielu było takich co rozumieli z początku że uczynił sobie tylko małe zadrzaśnienia i ranę w cale nie niebezpieczną, i taki anatomik iak *Sand* gdyby miał zamiar odebrać sobie życie, po trafiłby zapewna znaleść drogę do serca swego.

Według wszelkich podobieństw Seym z powodu lata nadchodzącego, rozwiązanym będzie niedokończywszy żadnego z głównych przedmiotów obrad swoich. Lecz tym czynnieyszem iest towarzystwo kupców zawiązane w Frankforcie. Rozumieią że zamiarem takowego iest udoskonalenie i ulepszenie stanu rękodzielni oyczystych, powiększenie kassy kraiowey, i dostarczenie roboty i sposobu do życia ubogim rzemieślnikom. Towarzystwo poczytuie za nayprzyzwoitsze do tego środki: handel w sposob wymiany i zrównanie praw handlowych. W Frankforcie w iednym i tymże samym czasie mocno się skarżą na niedostatek pieniędzy i na wzrastoiący zbytek we wszystkiem.

Pomiesczona w iedney z gazet Niemieckich wiadomość o wyg[n]aniu żydów z posiadłości Meynungeńskich, uznaną poźniey została za *baykę niedorzeczną*.

Francyia.

z Paryża, 7 Maia.

Tu zawiązuie się iescze iedna partyia, do którey należą nayszanownieysi Parowie i Deputowani. Miewa dosyć częste zgromadzenia, gdzie szczególnie zastawiaią się nad przedmiotami maiącemi bydź treścią obrad w obu izbach, a tyczącemi się interessów publicznych. Parowie należący do tey partyi zbieraią się do Xiążęcia *Choisseul*, a Deputowani do Pana *Terno*.—Partyia będąca pod przewodnictwem tego ostatniego nazwaną iest przez extra roialistów: *Partyią Merinosów*. To nazwanie sciąga się do rękodzielni pana *Terno*.

Na mocy postanowienia Królewskiego z dnia 28 Kwietnia ma nastąpić zaciąg 40,000 woyska za rok przeszły 1818.

Większa półowa oficerów będących na połowie żołdu, domaga się teraz o całkowity i prosi o pomiesczenie siebie do służby czynney.

Anglija.

z Londynu, 12 Maia.

Xiąże Jorkski dotychczas iescze nosi rękę na temlaku.

Przyczyny powiększaiącey się coraz nieczynnosci handlu naszego i skutków iey koniecznych, to iest zupełnego niedostatku sposobów do życia, czego półowa narodu doświadcza, są następuiące: 1. Dążenie do doskonałości rękodzielni cudzoziemskich 2. Wycięczenie dawnych źródeł handlu, a nietworzenie nowych. 3. Oszczędność wprowadzona od ostatniey woyny prawie do wszystkich części Europy, przez którą obszerność handlu naszego i iego wpływ więcey iak do połowy się zmnieyszyły. To iest właśnie naygłownieyszą przyczyną klęski Anglii, długi albowiem iey narodowe powiększaią się tym czasem we dwoie, a nawet i we troie.

Otrzymano tu pisma z romaitych portów północnych, napełnione smutnemi doniesieniami o zupełnym prawie upadku handlu i bardzo licznych i znacznych bankructwach.

Oprócz wyprawy do Baffino Bey, która iuź tam wysłaną została, ma się przedsięwziąć lądowa ku północy z posiadłosci Kompanii Hudzonbeyskiey. Spodziewaią się że pokolenie dzikich zawsze Anglikom przyiazne, dopomoże w tym zamiarze tey wyprawie. Jak wiadomo albowiem, że Pan *Girn* i *Mackensi* którzy podąbnąź przed kilku laty przedsięrbrali podróż, pomyslnie iey dokonali zapomocą tamecznych kraiówców. Okrętom wyprawy morskiey wyznaczono mieysca, gdzie maią się połączyć z wyprawą lądową.

W Rio Janeiro otrzymano przez fregatę Amerykańską przybyłą z Walparaiso co w Chili następuiącą wiadomość: Lord: *Cochrane* wywiesił swoią banderę w Walparaiso na fregacie *Maryi Jzabelki* opatrzoney w 50 dział. Ekipaż zas fregaty składa się z 400 wybornych maytków. *Cochrane* miał pod dowodzstwem swoiem 10 Okrętów woiennych z których dwa było o 40 działach. Wszystkie te okręta w naylepszym są stanie i w zopełney gotowości do rozwinięcia żaglów. Kapitan fregaty pomienio[n]ey Amerykańskiey wniósł z zapytania Lorda *Cochrane*, że ten chciał zabrać te cztery okręta Angielskie, które wysłane były z gotowizną do rządu Hiszpańskiego. Po odebraniu takowey Wiadomosci Kommodor *Boules* natychmiast udał się do Kap-Horn na fregacie *Creole*. Powiadaią także, że Lord *Cochrane* ma na okrętach swoich 40 Leytenantów Angielskich i bardzo wiele maytków.

— W tych dniach pokazała się tu nowa karykatura, stosowana do głównych członków Oppozycyi. Wystawia człowieka maiącego czworo uszu, a żadney gęby. Pomienieni członkowie na posiedzeniu ostatniem Parlamentu naypilniey wszystkiego słuchali, a bynaymniey się sami nieodzywali.

— Pan *Chendel* który iak wiadomo wynalazł sposob chodzenia po powierzchni wody, w tych dniach czynił tego sposobu wydoskonalonego przez siebie na nowo doswiadczenie. Cały ten aparat składa się z worków skórzanych, napełnionych powietrzem, które się iak suknia wdziewaią. Pan *Chendel* z służącym swoim ubrani takim sposobem, odbyli w przeciągu 20 minut półtory mili Angielskich drogi po Tamizie i naybystrzeysze iey mieysca z naywiększą przebywali łatwością.

W Petersburgu
w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.